



Nr 6 (60) | listopad/grudzień 2017

www.bralin.pl

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1899-0169

SOŁECTWA: BRALIN · CHOJĘCIN · PARCELE · CHOJĘCIN · CZERMIN · DZIAŁOSZE · GOLA · MNICHOWICE · NOSALE · NOWA WIEŚ KSIĄŻĘCA · TABOR MAŁY · TABOR WIELKI · WERONIKOPOLE



Drodzy Mieszkańcy Gminy Bralin i Goście

*Czas Bożego Narodzenia przynosi wyciszenie i refleksję,
a zarazem jest czasem radosnych spotkań w gronie najbliższych.
Prosimy o przyjęcie naszych życzeń aby ta wspaniała atmosfera została
przeniesiona na każdy następny dzień.
W Nowym 2018 Roku niech kolejny jego dzień będzie lepszy od mijającego.*

*Wójt Gminy Bralin Roman Wojtysiak
wraz z pracownikami Urzędu Gminy Bralin
i radni Rady Gminy Bralin*

Milion złotych dofinansowania na budowę przedszkola

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego dofinansuje budowę przedszkola w Bralinie. A wszystko w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Zarząd Województwa Wielkopolskiego ogłosił w tym



roku nabór wniosków w ramach programu „Inwestowanie w rozwój infrastruktury przedszkolnej”. Łącznie o pozyskanie dofinansowania z funduszy europejskich zostało złożonych 48 wniosków. Z wnioskiem pod nazwą „Utworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego, podniesienie wiedzy dzieci i kompetencji nauczycieli przedszkola Kwiaty Polskie w Bralinie” wystąpił także braliński samorząd.

Pozytywną ocenę uzyskało 37 projektów, 5 zostało ocenionych negatywnie, natomiast 6 wniosków pozostawiono bez rozpatrzenia. Wśród pozytywnie ocenionych wniosków znalazł się również ten przygotowany przez Gminę Bralin. Tym sa-

W numerze:

Droga Tabor W. – Chałupki oddana do użytku



str. 4

Nowy samochód dla OSP w Taborze W.



str. 4

Grand Prix dla filmu o A. Gabrieli



str. 7

mym budowę przedszkola zasili wsparcie ze środków unijnych w wysokości miliona złotych. To bardzo dobra wiadomość, bo o taką właśnie kwotę zmniejszą się wydatki własne gminy na powstającą inwestycję. (red)

Awans gminy Bralin

Ministerstwo Finansów co roku publikuje wskaźniki dochodów podatkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca dla poszczególnych gmin. Stanowi to podstawę do obliczenia tzw. janosikowego, zarówno dla jego beneficjentów, jak i płatników. Dzięki niemu można monitorować zrównoważony rozwój społeczno-ekonomiczny gmin i regionów. Stanowi też promocję rozwoju. Ranking jest opracowywany na podstawie 15 wskaźników, których źródłem są dane Głównego Urzędu Statystycznego. Pod uwagę brane są między innymi inwestycje na jednego mieszkańca, liczba osób pracujących na tysiąc mieszkańców, saldo migracji, liczba absolwentów szkół ponadgimnazjalnych (także na tysiąc mieszkańców) oraz odsetek mieszkańców korzystających z oczyszczalni ścieków. Podstawą wyliczeń resortu finansów na 2017 rok były dane za rok 2015.



Wójt R. Wojtysiak nie ukrywa zadowolenia z wyników rankingów.

Pośród gmin wiejskich znaczący awans zanotowała gmina Bralin, która w poprzednim rankingu znajdowała się na 160. miejscu. Wedle najnowszych danych nasza gmina jest wśród stu najbogatszych – zajmując 95. miejsce. *- Bardzo się cieszę, że zajęliśmy wysokie, 95. miejsce w rankingu na 1559 gmin wiejskich – mówi wójt gminy Bralin Roman Wojtysiak. Jako gmina dokonaliśmy prawie największego awansu w powiecie kępińskim, bo aż o 65 pozycji w porównaniu z rokiem ubiegłym (160. miejsce). Jest to zasługa naszych operatywnych i pracowitych mieszkańców oraz przedsiębiorców, którzy wspinali rozwijają swoje firmy i zapewniają miejsca pracy. Jestem dumny z gminy Bralin i jej mieszkańców. Myślę, że w przyszłym roku wynik będzie jeszcze lepszy. Stać nas na to.*

Najwyżej z powiatu kępińskiego plasuje się gmina Baranów – 6. miejsce, awans z 11. Perzów z 63. miejsca awansował na 23., Łęka Opatowska jest 35. pozycji z 65. przed rokiem. Za nami są - gmina Trzcinica, która z 348. miejsca spadła na 382. oraz Rychtal, który znajduje się na 485. miejscu – awans z 580.

Gminy z sąsiedniego powiatu wieruszowskiego plasują się kolejno: Bolesławiec – 227. miejsce, Sokolniki – 229., Łubnice – 392., Galewice – 467., Czastary – 550., Lututów – 800. Z kolei gminy z powiatu ostrzeszowskiego zajmują następujące miejsca: Kobyla Góra – 173., Kraszewice – 342., Doruchów – 728. i Czajków – 791.

Odnotujmy również ranking gmin miejsko-wiejskich, gdzie sklasyfikowano ich

616. Kępno znalazło się na 30. miejscu. Tuż przed nim na 29. miejscu jest gmina Wieruszów. Ostrzeszów zajął 82. lokatę, Namysłów – 108., a Syców – 208.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, z niecierpliwością będziemy oczekiwać na wyniki przyszłorocznego rankingu polskich gmin.

G. Banaszak

Szkolne gabinety z dofinansowaniem

Kolejna dobra wiadomość. Gmina Bralin otrzyma ponad 13 tysięcy zł. Tym razem beneficjentami będą szkoły.

Celem dofinansowania jest zwiększenie środków finansowych na wyposażenie w sprzęt i aparaturę medyczną szkolnych gabinetów medycznych. Z chwilą otrzymania informacji o możliwości pozyskania takich środków rozpoczął się wyścig z czasem. Na przygotowanie wniosku było bowiem bardzo mało czasu. Jednak powiodło się. Gmina Bralin wystąpiła o pozyskanie środków pieniężnych na ten cel dla dwóch placówek oświatowych. Dla obu szkół przyznano wnioskowaną kwotę. Oznacza to, że wniosek był precyzyjnie przygotowany i nic z proponowanej listy doposażenia nie zostało wykreślone. I tak szkoła podstawowa w Bralinie otrzyma 6 691,36 zł, a zespół szkół w Nowej Wsi Ks. 6 647,86 zł.

G. Banaszak

Konkurs na nazwę budowanego żłobka

Nowy budynek żłobka to i nowa jego nazwa. Wychodząc na przeciw temu wójt Roman Wojtysiak ogłasza konkurs na nazwę żłobka przy ulicy Wiosennej. Poniżej drukujemy kupon, który należy wypełnić i złożyć w sekretariacie urzędu gminy. Nagrody już czekają. Propozycje z nową nazwą żłobka można składać do 28.02.2018r.

.....
Imię i nazwisko
.....
Propozycja nazwy
.....
Podpis



Zakończyły się konsultacje dotyczące programu rewitalizacji gminy Bralin

Po zakończonych konsultacjach społecznych kolejnym etapem będzie podjęcie uchwały przez Radę Gminy.

Głównym celem przeprowadzenia konsultacji społecznych w zakresie rewitalizacji naszej gminy, było poznanie opinii między innymi mieszkańców na temat proponowanego przebiegu obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji. W związku z tym konsultacje miały miejsce w Bralinie, Czerminie i Weronikopolu (dom ludowy w Mielęcinie). Przebiegały w dwóch etapach. W pierwszym z nich do urzędu wpłynęło 170 wniosków z uwagami i propozycjami zmian. W drugim natomiast wpłynęły jeszcze 3 uwagi związane z planowanymi do realizacji projektami. Podczas spotkań zaprezentowano i omówiono zadania przewidziane do realizacji w ramach lokalnego programu rewitalizacji. Następnym etapem będzie przyjęcie przez Radę Gminy uchwały.

G. Banaszak

To był dobry rok



Rozmowa z Romanem Wojtysiakiem – wójtem gminy Bralin

Kiedy wyjdzie gazeta? Którego? Wtedy te „kilkanaście” można by zamienić na „kilka”.

Zaledwie kilkanaście dni pozostało do końca tego roku. Wkrótce będziemy je już przeliczać na godziny. Jaki to był rok, gdybyśmy chcieli spojrzeć z perspektywy samorządu brańskiego?

Na pewno nie był to rok łatwy. Jesteśmy w okresie, kiedy cały czas dynamicznie zmienia się obowiązujące prawo. Niewątpliwie oczekiwaliśmy na zmianę przepisów dotyczących organizacji i funkcjonowania samorządu. W listopadzie doczekaliśmy propozycji zmian w ustawie o samorządach gminnych i propozycji zmian w kodeksie wyborczym. A to będzie nas istotnie dotyczyć w roku przyszłym. 10 listopada 2017 r. wpłynął do Sejmu projekt zmiany ustaw o samorządzie gminnym. Sejm pracuje nad ustawą o jawności życia publicznego, zmieniającą zasady składania oświadczeń majątkowych i nad projektem zmian w kodeksie wyborczym. Cały rok był podporządkowany temu, aby jak najlepiej przygotować się do tych zmian. Nie był to też łatwy rok z innego względu, ponieważ byliśmy poddani planowej kontroli Regionalnej Izby Rozrachunkowej. To zawsze trochę dezorganizuje pracę. Oprócz wykonywania bieżących czynności pracownicy są do dyspozycji przeprowadzających kontrolę. A więc często są proszeni o przygotowanie i dostarczanie materiałów. Ale to też rok, w którym udało nam się w końcu uruchomić znaczące inwestycje. Rozpoczęliśmy budowę przedszkola w Bralinie. To jest największa inwestycja w tej kadencji. Udało nam się rozpocząć budowę domu ludowego w Nosalach i dookończyliśmy kilka dróg gminnych, które były już częściowo rozpoczęte. Mam tu na myśli drogę w Taborze Wielkim. I to wszystko pomimo faktu, że współpraca w tej materii z radą gminy nie była łatwa ani właściwa. Możemy to różnie nazywać – mniej przyjazna lub złośliwa. To był rok dużych wyzwań i wyťažonej pracy. Jednak cieszę się, że prowadzimy inwestycje, które zaplanowaliśmy w tej kadencji. I to jest konkretne dobro, które służy bądź wkrótce będzie służyć naszym mieszkańcom. Podsu-

movując, to zmieniające się prawo, szara rzeczywistość i rozpoczęte inwestycje wypełniały nasz czas pracy. Było nad czym myśleć.

Powiedział Pan o inwestycjach. One powodują największe zadowolenie, kiedy dokonujemy podsumowania roku?

Tak, a wśród nich budowa przedszkola. To jest prawie 2000 m² pod dachem, co pokazuje rozmiar i skalę przedsięwzięcia. W obiekcie będzie żłobek, którego nigdy w historii tej gminy nie było. Wiem, jak bardzo jest oczekiwany.

To rok, w którym udało nam się też pozyskać znaczące środki pieniężne. Łącznie to niespełna półtora miliona zł (1 455 737,20 zł). Sądzę, że w przyszłym roku powinniśmy otrzymać następny milion złotych dofinansowania z programu „Maluch+”. Zrozumiałe jest więc zadowolenie z dofinansowania w takiej skali. Odchodząc od gminnych inwestycji, chciałbym wskazać na kwestię, która pokazuje, że nie stymy w miejscu.

Ma Pan na myśli opublikowany przez Ministerstwo Finansów ranking gmin polskich?

Tak. Jesteśmy gminą wiejską i w tej kategorii zostaliśmy sklasyfikowani. Używając terminologii sportowej – zanotowaliśmy duży awans. W porównaniu z rokiem ubiegłym przesunęliśmy się ze 160. miejsca na 95. A więc jesteśmy wśród pierwszych stu gmin wiejskich na 1559 sklasyfikowanych w tej kategorii. Jeśli ta tendencja będzie się utrzymywała, a głęboko w to wierzę, bo nie ma żadnych przeciwwskazań, to nasze zadowolenie w przyszłym roku będzie jeszcze większe. Zwrócę uwagę, że w prognozach budżetowych na przyszły rok, także przygotowanych przez Ministerstwo Finansów, nasz udział w podatkach PIT i CIT wzrasta w stosunku do roku poprzedniego o prawie 800 tys. zł. To jest ogromny skok. Zawsze o tym mówiłem, że jeśli zostanie właściwie uruchomiony potencjał mieszkańców i dojdzie do naprawy systemu podatkowego, to nasz budżet będzie bogatszy o prawie milion zł. Myślę, że jeżeli będziemy rozmawiać na ten temat na zakończenie obecnej kadencji w przyszłym roku, to spodziewam się, że te informacje będą jeszcze bardziej sprzyjające. Pokazuje to, że się rozwijamy. Z tego tylko należy się cieszyć. Jest to zasługa naszych operatywnych i pracowitych mieszkańców oraz przedsiębiorców, którzy wspaniale rozwijają swoje firmy i zapewniają miejsca pracy. Jestem dumny z gminy Bralin i jej mieszkańców, wszyscy powinniśmy być z tego dumni.

Czy z perspektywy minionego czasu można było zrobić coś inaczej albo lepiej?

Zawsze można zrobić coś inaczej czy lepiej. Ale do końca nie jesteśmy w stanie wszystkiego przewidzieć. Tak jak robimy, wychodzi nieźle. A czy mogłoby być lepiej? Zawsze może być lepiej. Dlatego znów w przyszłym roku będziemy chcieli zrobić coś inaczej i lepiej.

Jakie plany rysują się w perspektywie nowego roku?

W przyszłym roku będziemy skupiać się nad dokończeniem rozpoczętych już inwestycji. Z końcem czerwca ma być oddane nowe przedszkole, tak abyśmy mogli już od 1 września 2018 r. przyjmować tam dzieci. Nabór będzie prowadzony jeszcze do starego przedszkola, gdyż tak stanowią przepisy oświatowe. Następnie zostanie dokonane przeniesienie

dzieci. Będzie to tylko zmiana miejsca i powinno wszystko odbyć się bez zbędnych perturbacji. Wspomniałem wcześniej o żłobku, więc dodam w tym miejscu, że planujemy około 50 miejsc żłobkowych. Będą tam przyjmowane dzieci dwuletnie. Możemy sobie wyobrazić zadowolenie rodziców najbardziej zainteresowanych żłobkiem. Takie są plany.

Czy z planów inwestycyjnych to już wszystko?

Nie, ponieważ mamy jeszcze inne plany inwestycyjne, które zaczynają się precyzować. W propozycji budżetu na przyszły rok mamy zapisaną budowę sali sportowej. Było to uwarunkowane wyłącznie tym czy uda nam się pozyskać grunt. Obecnie mogę powiedzieć, że ta sprawa zakończyła się pomyślnie i budowę sali sportowej zaczniemy w 2018 roku. Z naszej strony nie ma najmniejszych zagrożeń. Powtórzę – mamy tę inwestycję wpisaną do budżetu i mamy już zagwarantowane pierwsze środki pieniężne. Myślę, że salę trzeba będzie zrobić w podobnej konfiguracji jak przedszkole, czyli najpierw zagwarantować swoje środki, a później zrobić wszystko, aby pozyskać środki zewnętrzne. Chodzi o jak najszybsze rozpoczęcie inwestycji. Ta sala musi powstać i nie będziemy czekać na rozstrzygnięcie – czy ktoś nam przekaże jakieś pieniądze. Skoro udało się przy budowie przedszkola, to jestem dobrej myśli, że podobnie uda się przy budowie sali.

Czy sala sportowa byłaby wyłącznie na potrzeby oświatowe?

Sala spełniałaby zadanie obiektu przyшкольного. W pierwszej kolejności więc służyć będzie dzieciom, ale w następnej - mieszkańcom. Podkreślę – bezpieczeństwo i wygoda dzieci zostały potraktowane priorytetowo. Wychodzenie poza mury szkoły na zajęcia wychowania fizycznego wiązałyby się z większym ryzykiem niż obecnie proponowane rozwiązanie. Oprócz tego na następny rok planujemy dalsze remonty chodników. Dotyczy to ulic Nowej i Przemysława oraz innych krótszych odcinków, które są uciążliwe. Po ukończeniu budowy przedszkola będą także realizowane plany wybudowania dróg dojazdowych do niego. Mam na myśli ulice Ks. Cwiefkowskiego, Strażacką oraz przedłużenie ulicy Kaczej. Tam, okazuje się, mamy duże kłopoty jeśli chodzi o grunt i kolej. Pierwsze plany i mapy wskazują, iż droga nie przebiega od ulicy Kościuszki do ulicy Wiosennej w niezakłóconym szlaku. Na środku tej drogi nie ma. Musimy jeszcze wykonać analizy geodezyjne. Te sprawy zajmują nas – inwestorów i projektantów, a niekoniecznie muszą zajmować mieszkańców. Krótko mówiąc – chcemy, aby te drogi były utwardzone i aby do przedszkola można było dojechać ulicą Kaczą od strony ulicy Kościuszki. Mamy też dalsze plany budowy dróg z funduszu ochrony gruntów rolnych. W przyszłym roku mają to być dwie drogi – w sołectwie Nowa Wieś Książęca i w sołectwie Chojęcín.

Korzystając z tej formy kontaktu, chciałbym wszystkim mieszkańcom naszej gminy złożyć życzenia świąteczno-noworoczne w imieniu własnym i wszystkich pracowników urzędu gminy – zadowolenia, wszelkiej pomyślności i sukcesów, zarówno w pracy zawodowej, jak i w życiu prywatnym.

Rozmawiał Grzegorz Banaszak

Droga Tabor Wielki – Chałupki oddana do użytku

Na uroczyste oddanie drogi do użytku władze samorządowe zaprosiły wicemarszałka województwa wielkopolskiego Krzysztofa Grabowskiego. Gminę Bralin reprezentowali: wójt Roman Wojtysiak, zastępca wójta Robert Kieruzal, kierownik referatu rozwoju gospodarczego i inwestycji Artur Wójcik, kierownik referatu oświaty, kultury, sportu i promocji Sławomir

Bąk. Ponadto udział w uroczystości wzięli: inspektor nadzoru inwestorskiego Jacek Małecki, prezes Kępińskiego Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego Kamil Mega, proboszcz parafii w Turkowach ks. Ryszard Zieliński oraz pracownicy Urzędu Gminy Bralin i mieszkańcy Taboru Wielkiego.

Gospodarz gminy wójt R. Wojtysiak podziękował wicemarszałkowi K. Grabowskiemu za otrzymane wsparcie finansowe z urzędu marszałkowskiego. Podziękowanie za sprawne i terminowe wykonanie prac usłyszał również prezes KPD-M K. Mega. Wicemarszałek województwa wielkopolskie K. Grabowski wyraził zadowolenie, że możliwa była taka pomoc finansowa i że będąc tu na miejscu widzi efekty tej pomocy.

Przebudowy drogi dokonano na odcinku 657 m, o szerokości 4 m. W zakres prac weszło wykonanie warstwy odcinającej 15 cm, podbudowy kamienia 23 cm i asfaltobetonu 5 cm. Ponadto wykonane zostało pobocze z kruszywa kamiennego 2x0,75 m. Towarzyszyły temu inne prace pomocnicze. Oprócz tego wykonano przebudowę drogi gminnej w Goli, która jest włączeniem do drogi wojewódzkiej. Długość tego odcinka to 170 m, a szerokość nawierzchni 4,5 m. W tym przypadku w zakresie prac znalazło się wykonanie stabilizacji 15 cm, podbudowy z kamienia 23 cm, asfaltobetonu 2x4 cm i pobocza z kruszywa kamiennego z odzysku 2x1 m. Łącznie inwestycja kosztowała 457 040,18 zł. Dofinansowanie z Wielkopolskiego Urzędu Marszałkowskiego wyniosło 116 250 zł.

Najbardziej zadowoleni z wykonanej inwestycji są okoliczni mieszkańcy. Powstały w ten sposób nowy ciąg komunikacyjny oznacza lepsze połączenie z główną drogą i lepszy dojazd do pól, z którego będą korzystała rolnicy.

Grzegorz Banaszak



Uroczyste przecięcie wstęgi

Nowy samochód dla OSP w Taborze Wielkim

Spośród zaproszonych gości przybyli między innymi – Michał Błazejewski (członek zarządu oddziału wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP), Stanisław Baliński (przewodniczący Rady Powiatu Kępińskiego, wieloletni Komendant PSP w Kępnie), Eugeniusz Grzesiak (prezes honorowy Zarządu Oddziału Powiatowego), Adam Kwiatek (komenda PSP w Kępnie), prezes zarządu gminnego Marek Fras i Roman Dębski (komendant gminny). Na czele delegacji samorządowej stał wójt Roman Wojtysiak w towarzystwie zastępcy wójta Roberta Kieruzala.

Ochotnicza Straż Pożarna w Taborze Wielkim corocznie bierze udział w zawodach sportowo-pożarniczych, aktywnie uczestniczy w niesieniu pomocy podczas zdarzeń. Jednak z uwagi na brak własnego samochodu trzeba było angażować własne auta. Stary wysłużony samochód został zbyty wiele lat temu głównie z powodu dużych kosztów zużycia paliwa. Kilka lat temu

dojrzał pomysł zakupu nowego samochodu. Ale kolejka oczekujących na nowe pojazdy dla jednostek OSP nie należy do krótkich. Inna sprawa to koszty. Jak podkreśla prezes OSP w Taborze Wielkim Jan Trojak – „wójt Roman Wojtysiak bardzo sprzyjał naszemu przedsięwzięciu i w tej sprawie wyjeżdżał do ZOW ZOSP w Poznaniu”. Można dziś powiedzieć, że było warto. Samochód kosztował

212 900,00 zł., z czego 102 900,00 zł było wkładem gminy Bralin. Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego dofinansował zakup kwotą 100 000 zł, a OSP



Na ten moment najbardziej czekali strażacy.

w Taborze Wielkim 10 000 zł. Poświęcenia samochodu dokonał proboszcz parafii w Turkowach – ks. Ryszard Zieliński.

G. Banaszak

Kopciuchy odchodzą do lamusa

W dniu 5 września 2017 roku w Dzienniku Ustaw RP opublikowano, podpisane przez Ministra Rozwoju i Finansów, rozporządzenie o standardach dla kotłów na paliwa stałe, których moc nie przekracza 500 kW.

Rozporządzenie weszło w życie 1 października 2017 r. i zakazuje produkcji kotłów na paliwa stałe klasy niższej niż 5 PN-EN 303-5:2012. Norma ta klasyfikuje kotły na 3 klasy w zależności od określonych kryteriów, które dotyczą emisji tlenu węgla, substancji smolistych, pyłów oraz ustalają minimalną wymaganą sprawność nie tylko przy pracy na pełnej mocy, ale też dla 30% mocy nominalnej (klasa 3 – najniższa, klasa 4 - średnia, klasa 5 - najlepsza, która emituje najmniej zanieczyszczeń). Kotły niższej klasy wyprodukowane przed 1 października 2017 r. będzie można sprzedawać jeszcze do 1 lipca 2018 roku. Wskazane poniżej w tabeli wymogi dla kotłów potwierdza dokumentacja techniczna urządzenia, w tym certyfikat wydawany przez uprawnioną jednostkę akredytacyjną. Przywołane wcześniej normy dotyczą urządzenia, jakim jest kocioł na paliwo stałe. W celu ograniczenia emisji zanieczyszczeń do powietrza ważne jest również stosowanie dobrej jakości paliwa, czyli głównie węgla i drewna. Pałac biomasą stałą należy zwrócić uwagę na jej wilgotność. Nie zaleca się również stosowania mułów i flotokonzentratów węglowych, a w przyszłości dąży się do wprowadzenia całkowitego zakazu ich stosowania.

Z uwagi na rozpoczęty sezon grzewczy, przypomina się o zakazie spalania odpadów w piecach domowych. Termiczne przekształ-

Standardy emisyjne dla kotłów grzewczych o mocy < 0,5 MW, wg PN EN-303-5:2012

Paliwo	Nom. moc cieplna w kW	Graniczne wartości emisji, GWE								
		mg/m ³ przy 10% O ₂ * ¹								
		CO			OGC* ²			pył		
		Klasa			Klasa			Klasa		
Załadunek ręczny		3	4	5	3	4	5	3	4	5
Biopaliwo	< 50	5000			150			150		
	> 50 do 150	2500			100			150		
	>150 do 500	1200			100			150		
Paliwo kopalne	> 50	5000	1200	700	150	50	30	125	75	60
	> 50 do 150	2500			100			125		
	>150 do 500	1200			100			125		
Załadunek automatyczny										
Biopaliwo	< 50	3000			100			150		
	> 50 do 150	2500			80			150		
	>150 do 500	1200			80			150		
Paliwo kopalne	> 50	3000	1000	500	100	30	20	125	60	40
	> 50 do 150	2500			80			125		
	>150 do 500	1200			80			125		

*¹ odniesiona do spalin suchych, 0°C, 1013 mbarów;

*² zawartość węgla organicznie związanego (lotne związki organiczne)

canie odpadów prowadzi się wyłącznie w spalarniach odpadów lub we współspalarniach odpadów, zgodnie z zapisami ustawy o odpadach. Zakazane jest zatem spalanie odpadów płyty, stosowanej do produkcji mebli, czy pyłu powstałego z cięcia tych płyt w kotle domowym, gdyż są to odpady zawierające szkodliwe substancje. Spalając odpady w piecu szkodzisz przede wszystkim sam sobie i swojej rodzinie! Zadbaj zatem o zdrowie swoich najbliższych!

Małgorzata Krzak

HARMONOGRAM WYWOZU ODPADÓW KOMUNALNYCH W GMINIE BRALIN OD 1 STYCZNIA DO 31 GRUDNIA 2018 ROKU nieruchomości zamieszkałe i niezamieszkałe

Podział Gminy Bralin na rejony:

R1	Bralin: ul. Wrocławska, Kępińska, Nowa, Ogrodowa, Namysłowska, M. Konopnickiej, Pólkowska, Zielona, Rynek, Błotna, 3 Maja, Dworcowa, Leśna, Południowa, Wiśniowa, Stara
R2	Bralin: ul. 21 Stycznia, B. Jańskiego, Boczna, J. J. Dirbachów, J. Rybarka, Jodłowa, J. Piłsudskiego, Kacza, Wiosenna, Kalinowa, Kościelna, Kościuszki, Kręta, Krótka, ks. J. Cwiefkowskiego, Kwiatowa, Lipowa, Łąkowa, Miodowa, Okrężna, Polna, Poprzeczna, Powstańców Wlkp., Przemysława, Słoneczna, Spokojna, S. Wojciechowskiego, T. Gabriela
R3	Chojęcin, Chojęcin-Parcele, Chojęcin-Szum, Działosze, Nosale, Mnichowice, Nowa Wieś Książęca, Nowa Wieś Książęca-Parcele
R4	Tabor Mały, Tabor Mały-Utrata, Mielęcín, Czermin, Weronikopole, Tabor Wielki, Tabor Wielki-Chałupki, Gola, Wygoda Turkowska

Dni odbioru odpadów:

REJON	MIESIĄC											
	STYCZEŃ	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC	LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIER-NIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
R-1 odpady zmieszane („mokre”, pojemnik)	8	5	5	9, 23	7, 21	4, 18	2, 16	6, 20	3, 17	1	5	3
R-2 odpady zmieszane („mokre”, pojemnik)	9	6	6	3, 17	8, 22	5, 19	3, 17	7, 21	4, 18	2	6	4
R-1, R-2 odpady opakowaniowe („suche”, żółty worek)	5	2	2	6	4	1	6	3	7	5	2	7
R-1, R-2 szkło (worek zielony)	-	-	16	-	-	15	-	-	21	-	-	21
R-1, R-2 ZSEE, odpady wielkogabarytowe	-	-	29	-	-	-	-	-	-	25	-	-
R-3 odpady zmieszane („mokre”, pojemnik)	15	12	12	16, 30	14, 28	11, 25	9, 23	13, 27	10, 24	8	12	10
R-4 odpady zmieszane („mokre”, pojemnik)	16	13	13	10, 24	15, 29	12, 26	10, 24	14, 28	11, 25	9	13	11
R-3, R-4 odpady opakowaniowe („suche”, żółty worek)	12	9	9	13	11	8	13	10	14	12	9	14
R-3, R-4 szkło (worek zielony)	-	-	23	-	-	22	-	-	28	-	-	28
R-3, R-4 ZSEE, odpady wielkogabarytowe	-	-	30	-	-	-	-	-	-	26	-	-

Odpady należy wystawiać do godziny 7.00

To wcale nie takie trudne!

Za półmetkiem cyklu szkolenia jest pierwsza sześciuosobowa grupa mieszkańców, która ambitnie i z zapałem rozwija swoje umiejętności cyfrowe. Zajęcia prowadzi Piotr Szczepaniak - trener z wieloletnim doświadczeniem w prowadzeniu szkoleń o tematyce TIK. Do tej pory usystematyzowali swoją wiedzę na temat bezpiecznego surfowania po internecie, założyli i posługują się m.in. do kontaktu z trenerem skrzynką mailową. Na jednym ze spotkań uczyli się obsługi e-konta, a także jak samemu wypełnić i złożyć roczną deklarację PIT online. Jak usłyszeliśmy od jednej z uczestniczek, od teraz sama będzie płacić swoje rachunki – przez Internet w domu i nie będzie musiała fatygować córki. Wszyscy są zgodni, że było warto, a wiedzę zdobytą podczas szkoleń z pewnością wykorzystają w przyszłości.

Uczestnicy zajęć spotykają się w małych kameralnych grupach, które umożliwiają w miarę potrzeb, na bieżąco wsparcie ze strony trenera lokalnego. Każdy pracuje przy swoim stanowisku komputerowym i ma możliwość wyboru tematu szkoleń. Czas spędzony na zajęciach szybko płynie, a miłą atmosferę budują ludzie i poczęstunek. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu w godz. 18.00-20.00.



Zajęcia przy komputerze sprawiają coraz więcej zadowolenia

Wciąż czekamy na nowe osoby, które chciałyby rozwinąć swoje umiejętności korzystania z komputera i internetu. Przystąpienie do projektu jest bardzo proste – wystarczy wypełnić i złożyć ankietę zgłoszeniową. Osoby zainteresowane udziałem w projekcie „e-Mocni” zapraszamy do kontaktu z Urzędem Gminy Bralin osobiście lub telefonicznie tel. 62 78 11 211, koordynatorem projektu jest Marzena Kuroпка.

Nowe technologie oraz rosnące możliwości ich stosowania w różnych sytuacjach życiowych sprawiają, że rozwój umiejętności cyfrowych nabiera szczególnego znaczenia. Komputery, tablety, telefony komórkowe to urządzenia wszechobecne w naszym otoczeniu, a sprawne posługiwanie się nimi może

ułatwić nasze życie – i zawodowe, i prywatne. Zakupy, płacenie rachunków, dostęp do materiałów edukacyjnych, oglądanie filmów czy słuchanie muzyki – to wszystko umożliwia internet. Aby z tego korzystać, trzeba wiedzieć, umieć i chcieć, a to właśnie umożliwia projekt „e-Mocni...”.

Projekt realizowany jest przez partnerstwo w składzie: Fundacja Aktywizacja, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Polski Związek Głuchych Oddział Łódzki oraz Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego. Zadanie finansowane jest w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Marzena Kuroпка



Akcja zima - pomoc bezdomnym

Aktualnie wielkopolskie placówki wsparcia dla osób bezdomnych dysponują wolnymi miejscami dla osób bezdomnych. Wśród placówek są między innymi noclegownie, hostele, ogrzewalnie. Wsparcie oferują też punkty wydawania paczek żywnościowych, jadalnie i otwarte kuchnie. W Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim prowadzony jest stały monitoring miejsc w ośrodkach pomocy osobom bezdomnym. Ponadto, w Kaliszu działa Punkt Interwencyjny Dla Osób Bezdomnych prowadzony przez Caritas Diecezji Kaliskiej z czynną całą dobę infolinią nr 503 775 545. Na naszym terenie najbliższa noclegownia znajduje się w Mianowicach. Wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann apeluje, aby przekazywać służbom informacje o wszystkich osobach starszych, bezdomnych czy chorych, dla których niskie temperatury stanowią realne zagrożenie dla życia i zdrowia. Podobnie też z prośbą zwraca się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bralinie, aby niezwłocznie zgłaszać do tutejszego ośrodka wszelkie przypadki, w których niezbędna jest pomoc osobom bezdomnym. Przypominamy, że obecnie GOPS w Bralinie mieści się w dawnym budynku ośrodka zdrowia przy ul. 3 Maja 9. Kontakt telefoniczny: 62 33 24 400; mail: gops@bralin.pl. Wszelkie informacje znajdują się na stronie www.gops.bralin.pl. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bralinie jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Justyna Świerczyńska

Wójt z sołtysami o budżecie i planach na przyszły rok

Podczas spotkania z sołtysami wójt gminy Bralin Roman Wojtysiak omówił planowany budżet na następny rok. W tej perspektywie znalazła się kontynuacja budowy przedszkola samorządowego oraz budowa sali sportowej. Oprócz tego w planie są remonty chodników na ulicach Nowej i Przemysława w Bralinie oraz w Chojeńcinie. Będą też remontowane drogi w Nowej Wsi Książęcej i Chojeńcinie. Oprócz zagadnień inwesty-

cyjnych została zarysowana prognoza finansowa z Ministerstwa Finansów. Zapowiada się, że wzrosną wpływy z tytułu podatku PIT i CIT, a przewidywana kwota powinna wynosić około 800 tysięcy złotych. Natomiast przewidywany budżet gminy na przyszły rok, to około 30 milionów złotych. Najwięcej wydatków związanych jest z obsługą oświaty oraz gminnego ośrodka pomocy społecznej.

G. Banaszak



Podczas spotkania sołtysów z wójtem

„Śląski Ikar – Antoni Gabriel” w reż. Jana Zuba otrzymał główną nagrodę podczas uroczystej gali VIII Międzynarodowego Festiwalu Filmowego/Fly Film Festival w Warszawie. Dokument poświęcony został dawnemu mieszkańcowi Mnichowic, który w 1936 r. w prymitywnych warunkach zbudował... samolot

Grand Prix dla filmu o Antonim Gabrielu

Wśród zaproszonych na uroczystą galę gości znaleźli się m.in.: Janusz Niedziela – prezes Zarządu Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, płk Piotr Iwaszko, dowódca 23. Bazy Lotnictwa w Mińsku Mazowieckim, Dominika Jurkiewicz – wicemistrzyni świata w sporcie mikrolotowym, Sebastian Kawa – trzydziestokrotny mistrz świata w szybownictwie, attaché wojskowi ambasad akredytowanych w Warszawie, przedstawiciele polskich zespołów akrobacyjnych: kpt. Maciej Kopiela – „Białe-Czerwone Iskry” z Dębłina, mjr Dariusz Stachurski – „Orliki” z Radomia i płk Wojciech Krupa – Grupa „Żelazny” z Poznania.

Imprezę w warszawskiej „Kinotece Multiplex”, mieszczącej się w Pałacu Kultury i Nauki, poprowadzili: Agnieszka Kamińska i Jarosław Kret. Tego wieczoru przed publicznością wystąpiła Aleksandra Świdzińska, absolwentka Warszawskiego Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina na Wydziale Instrumentalnym.

Konkursowe filmy oceniało jury w składzie: przewodnicząca Agnieszka Kamińska – dziennikarka telewizyjna i radiowa, adiunkt w Katedrze Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu SWPS w Warszawie, Tadeusz Arciuch – dokumentalista, reżyser filmowy, kierownik Redakcji Oprawy i Promocji TVP Historia oraz Mariusz Luszowski i Lesław Żurek – aktorzy i pasjonaci lotnictwa.

W kategorii filmów fabularnych zwyciężył „Valerian i Miasto Tysiąca Planet” w reżyserii Luca Bessona. Za najlepszy dokument uznano produkcję Dmitry Ponomarewa – „Obrońcy przestrzeni”, część 2. Film opowiada o walkach, które obecnie toczą się na Ukrainie. Autor pokazuje realia, z jakimi musi się zmierzyć pilot w czasie wojny.

Pośród filmów amatorskich uwagę festiwalowego jury zwrócił nakręcony w 2016 r. „Drapacz chmur” w reż. Anny Goleniewicz. Nagrodę przyznali także widzowie festiwalu. W tym roku zdecydowali, że trafi ona do Mateusza Ścibora, 15-latką, który poprzez film „Glider Polska” przekazał emocje, jakie towarzyszą lataniu szybowcem.

Najważniejsza z nagród – Grand Prix – została przyznana Janowi Zubowi za film „Śląski Ikar – Antoni Gabriel”. Blisko 30-minutowy dokument to ogromny sukces twórcy tego obrazu oraz pomysłodawców: Jacka Kuroпки z Bralina i Piotra Menzla z Katowic.

O przyznaniu tej nagrody jury zdecydowało jednogłośnie. – „Śląski Ikar” wyróżnia się wśród współczesnych produkcji, w których dominuje szybki i dynamiczny montaż. Przyznam, że urzekła mnie nieśpieszność tego filmu. To, że oglądając go, możemy pozwolić sobie na refleksję – powiedziała przewodnicząca jury. – Bohater filmu pochodzi z małej miejscowości, a na ekranie, oprócz jego historii, widzimy codzienność jej miesz-



Reżyser filmu Jan Zub

kańców. Ten film bardzo różnił się od swoich konkurentów, dlatego zdecydowaliśmy się go nagrodzić.

Nagrodę podczas gali w „Kinotece” w imieniu reżysera, J. Zuba, odebrał J. Kuroпка, miłośnik historii swojej małej ojczyzny. Statuetkę wręczył mu J. Niedziela – prezes Zarządu Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. W uroczystej gali panu Jackowi towarzyszyła żona, Marzena. – Dla mnie to radość podwójna – skomentował przyznanie nagrody inicjator powstania dokumentu – bo oto powstał film o Antonim Gabrielu, którego losami pasjonuję się od bardzo dawna, a ponadto dzięki dokumentowi o tym niezwykłym człowieku i jego losach możemy opowiedzieć szerszemu gronu odbiorców. A nagroda – mam nadzieję – nam to ułatwi. Podczas gali nawiązałem interesujący kontakt z wysokiej rangi przedstawicielami lotnictwa. Na razie nie chciałbym zdradzać nic więcej, bo jesteśmy dopiero po wstępnych rozmowach. Swoje wspomnienia o tym niezwykłym warszawskim doświadczeniu J. Kuroпка kończy humorystycznie: - Podczas projekcji filmu w Mnichowicach, 22 października, obiecałem, że gdy pojadę do Warszawy, to poinformuję uczestników gali, gdzie są Mnichowice. Słowa dotrzymałem.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że premiera „Śląskiego Ikara...” odbyła się 19 października 2017 r. w TVP3 Katowice. Natomiast 27 października br. o godz. 16.45 w „Kinotece Multiplex” odbył się jego pokaz, który okazał się wielkim sukcesem filmowym. Miejmy nadzieję, że materiał wyemitują również inne stacje. List w tej sprawie do dyrektora Oddziału TVP3 Poznań, Agaty Ławniczak, pod koniec listopada wystosował senator Łukasz Mikołajczyk.

Gratulujemy twórcom i inicjatorom za piękny dokument, sławiący dorobek śląskiego zakątka naszego powiatu.

Grażyna Gatner

Spotkanie z Edytą Zareńską

Wiele miłych wrażeń i radości dostarczyły młodym czytelnikom spotkania autorskie z bajkopisarką, ilustratorką książek dla dzieci Edytą Zareńską oraz z jej mężem Robertem Zareńskim – muzykiem i kompozytorem. Państwo Zareńscy przyjechali na zaproszenie Biblioteki Publicznej w Bralinie i przeprowadzili dwa spotkania pt. „Śpiewająca Biblioteka”. Jedno z nich odbyło się w Zespole Szkół w Nowej Wsi Kś. i wzięli w nim udział najmłodszy uczniowie tejże placówki. Natomiast drugie odbyło się w świetlicy „Tęcza” w Bralinie, a jej słuchaczami były dzieci z Przedszkola „Kwiaty Polskie” w Bralinie oraz kl. „0” ze Szkoły Podstawowej w Bralinie. Autorka wystąpiła w baśniowym stroju motyla i oba spotkania rozpoczęła opowiadając o początkach swojej twórczości, o przygodach ze swojego dzieciństwa, o tym jak bardzo chciała zostać „pisaczką” i jak na strychu myszki zjadły jej pierwsze wierszyki schowane w ogromnym pudle przewiązanym czerwonym sznurkiem. Pani Edyta bardzo szybko nawiązała kontakt z dziećmi, które

brały aktywny udział i bardzo chętnie opowiadały na zadawane pytania. Spotkania uatrakcyjniło połączenie zabawy słowem i kredką, bowiem pani Edyta nie tylko pisze i pięknie opowiada, ale też ślicznie rysuje. Wykorzystała swój talent rysunkowy do zabawy poprzez rysowanie etapami fragmentów postaci swoich książek, a dzieci zaangażowane przez pana Roberta odgadywały co lub kogo rysuje pani Edyta. Maluchy musiały mocno wyteńczyć swoją wyobraźnię aby z kilku kresek odgadnąć cóż to takiego powstaje... Pomysłów i śmiechu było co nie miara... w końcu wyłonił się zarys ślimaka, który pięknie pokolorowany przez autorkę uśmiechał się do dzieci. Na zakończenie spotkania Pan Robert nauczył młodych słuchaczy piosenki o bibliotece, która znajdowała się nad „Mądrą rzeką”. Dzieci przy akompaniamencie klawiszowym śpiewały i klaskały do rytmu. Słowa do piosenki „Mądra rzeka” napisała Pani Edyta, a muzykę skomponował jej mąż. Był też czas na kupienie książek i autografy od autorki.

Ewa Jędrysiak

Świętowali emerycy

Emerycy skupieni w Polskim Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, mają za sobą obchody dnia seniora. Kolejno odbywały się w Taborze Wielkim, Mielęcinie i Bralinie.

Podczas dnia seniora w Taborze Wielkim przewodnicząca Maria Pańczuk, omówiła działalność koła akcentując możliwość aktywnego wypoczynku letniego. Wójt Roman Wojtysiak w swoim wystąpieniu omówił sprawy społeczno-gospodarcze. Oprócz życzeń nawiązał do prawidłowej współpracy z OSP w Taborze Wielkim. Konkretnym owocem wspólnych starań było pozyskanie samochodu Ford Transit o wartości 212 000 zł. Z kolei przewodniczący oddziału rejonowego Alojzy Leśniarek zwrócił uwagę zebranych na nieustanne wspieranie działań oddziału emerytów przez wójta R. Wojtysiaka. Wśród przemawiających znaleźli się również sołtys Zofia Węgrzynowicz, radny Piotr Pańczuk i prezes OSP Jan Trojak.



Podczas spotkania w Mielęcinie przemawiał Alojzy Leśniarek

Jak się okazało wybory nowego zarządu były tylko formalnością. Członkowie koła doceniając dotychczasową pracę ponownie wybrali do zarządu Marię Pańczuk jako przewodniczącą, Teresę Maślanka – skarbnik i Marię Trojak – sekretarz oraz członkinie Zofię Węgrzynowicz i Jolanę Dąbrowską. W spotkaniu brał udział ks. prob. Ryszard Zieliński.

Uroczysty dzień seniora obchodzony był także w Mielęcinie. Jednocześnie podobnie jak w Taborze Wielkim miał też charakter sprawozdawczo-wyborczy. Członkowie koła nr 5 w Mielęcinie uznali, że we władzach koła nie należy dokonywać zmian i dlatego znów wybrali na stanowisko przewodniczącej Kazimierę Kupczak, sekretarza Wiesławę Knapczyk i skarbnika **Henrykę Kulesza**. Podczas spotkania podkreślano aktywność członków koła poprzez udział



Spotkanie w Bralinie - związek emerytów docenił ich trud



Wójt R. Wojtysiak i prezes A. Leśniarek z emerytami w Taborze Wielkim

w licznych wycieczkach. To z całą pewnością jest elementem cementującym środowisko emerytów. Kazimiera Kupczak w swoim słowie wspomniała o adwentowych odwiedzinach członków, którym towarzyszą symboliczne prezenty. Ponadto zauważyła, że taki dzień jest doskonałą okazją do zwrócenia uwagi społeczeństwa na osoby starsze. Dziękowała za współpracę wójtowi Romanowi Wojtysiakowi, przewodniczącemu oddziału rejonowego Alojzemu Leśniarkowi i ks. prob. Mirosławowi Jankowskiemu. Sekretarz gminy Zbigniew Łatka dziękował przewodniczącej koła za zaangażowanie. Wynikiem prawidłowej współpracy jest między innymi budowa dróg i domu ludowego.

Bralińskie obchody dnia seniora rozpoczęły się Mszą Św. odprawioną przez ks. kan. prob. Romana Krzyżaniaka. W dalszej części w restauracji Złoty Kłos wszyscy przemawiający wskazywali na bardzo dobrą wzajemną współpracę. Wójt R. Wojtysiak podał konkretny przykład tej współpracy jakim była zmiana siedziby związku emerytów. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu lokalowym związek zagospodarował pomieszczenia w dawnym budynku ośrodka zdrowia przy ul. 3 Maja 9. W dowód uznania Oddział Rejonowy PZERI w Bralinie przyznał odznaczenia. I tak otrzymali je: pracownicy urzędu gminy – wójt Roman Wojtysiak, zastępca wójta Robert Kieruzal, sekretarz gminy Zbigniew Łatka, kierownik referatu oświaty, kultury, sportu i promocji, Sławomir Bąk, inspektor do spraw księgowości podatkowej i opłat lokalnych Marzena Kuroпка oraz kierownik GOPS w Bralinie Justyna Świerczyńska. Odznaczono także wicestarostę powiatu kępińskiego Grażynę Jany, przewodniczącego rady powiatu Stanisława Balińskiego i właścicielkę restauracji Złoty Kłos Małgorzatę Kunz. Dyplomy uznania wręczono członkom wspierającym – Tadeuszowi Hojeńskiemu, Tadeuszowi Hanuszewiczowi, redaktor Ilustrowanego Tygodnika Powiatowego Marii Łabuda, kościelnemu parafii w Bralinie Benedyktowi Marczałowi i organiście parafii w Bralinie Krzysztofowi Antczakowi. Uroczyste dni seniora uświetnił swoim występem znany i ceniony zespół Ale Babki z Bralina.

Grzegorz Banaszak

Spotkanie opłatkowe w Mielęcinie i Chojećcinie Parcelach

Prężnie działający Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów rozpoczął organizowanie cyklu spotkań opłatkowych dla swoich członków na terenie gminy Bralin. Pierwsze z nich odbyło się wczoraj



Do Mielęcino przyjechał Mikołaj w... okularach

(07.12.2017) w Mielęcinie. W spotkaniu uczestniczył wójt Roman Wojtysiak wraz z małżonką. Składając życzenia świąteczno-noworoczne życzył pogody ducha i siły. Na uroczystość był zaproszony również ks. Mirosław Jankowski, proboszcz parafii św. Mikołaja w Parzynowie oraz wieloletni prezes PZERI w Bralinie Alojzy Leśniarek.

Podobne spotkanie odbyło się w sobotę 9 grudnia br. Chojećcinie Parcelach. Urząd Gminy Bralin reprezentował zastępca wójta gminy Bralin Robert Kieruzal. Ponadto wśród zaproszonych gości znaleźli się radny Rady Powiatu Kępińskiego Zenon Kasprzak, prezes A. Leśniarek, ks. Kan. Roman Krzyżaniak, sołtys Jerzy Wiśny oraz sołtysi z sąsiednich sołectw z Nosal i Działoszyna.

G. Banaszak

Gala 5-lecia ARTwarium

ARTwarium ma już 5 lat

Stowarzyszenie, które skupia wokół siebie największą ilość młodzieży z regionu świętowało swój pierwszy jubileusz. W świetlicy Tęcza w Bralinie, gdzie mieści się siedziba ARTwarium, odbyła się uroczysta Gala 5-lecia jego funkcjonowania.

W wydarzeniu wzięli udział członkowie organizacji, instruktorzy związani ze stowarzyszeniem, sponsorzy oraz przedstawiciele władz. Podczas ponad dwugodzinnego wydarzenia nie zabrakło ciekawych wspomnień dotyczących początków nieformalnej działalności grupy młodzieży oraz obiecujących zobowiązań na przyszłość. Na scenie wystąpiła wokalistka Paulina Kordylas oraz nowo powstały zespół M4 łączący nietypowe połączenie muzyków z Kępna, Krakowa oraz... Ameryki Południowej. Przedsięwzięcie przybrało formę trzech paneli dyskusyjnych, w których wzięli udział młodzi członkowie zarządu, założyciele oraz instruktorzy projektowi. Poruszono tematykę specyfiki powstawania organizacji, profilu prowadzonych warsztatów i projektów, edukacji pozaformalnej oraz planów na przyszłość. W dniu gali przedstawiciele zarządu ogłosili dwie ważne kwestie doty-



Wójt R. Wojtysiak odbiera nagrodę specjalną

czące ich planów działalności. ARTwarium zyskało od dnia gali profil międzynarodowej organizacji pozarządowej, nawiązano współpracę z ENCC - European Network of Cultural Centres - Europejska Sieć Centrów Kultury. Podczas gali wystąpił jedyny polski członek zarządu – sekretarz ENCC Piotr Michałowski. Swoje międzynarodowe zmagania organizacja zaczyna z wysokiego progu, ponieważ już w następnym roku rozpoczyna projekt międzynarodowy ze Stowarzyszeniem Jeden Świat z Poznania. Na gali wystąpiła członkini zarządu poznańskiego stowarzyszenia Agnieszka

Szczepanik. W ramach różnorodnych działań z młodzieżą nie zabraknie miejsca na tematyczne workcampy w Bralinie, jak i w krajach europejskich oraz wolontariat międzynarodowy - zapoczątkowane zostaną również międzynarodowe projekty partnerskie w ramach grupy krajów. Podczas gali wręczono po raz pierwszy w historii stowarzyszenia, nagrody honorowego członkostwa, które otrzymali: Izabela Kuna – aktorka, Michał Zaczyk – redaktor naczelny radia SUD oraz Artur Kieruzal – Dyrektor Polskiego Radia Londyn. Wszystkie nagrodzone osoby współpracowały z ARTwarium przy realizacji poszczególnych projektów kulturalnych, często od samego początku jego funkcjonowania. Nagrodę specjalną – partnera honorowego przyznano Gminie Bralin, którą odebrał w imieniu instytucji wójt Roman Wojtysiak. Plany na przyszłość jakie zostały zaprezentowane podczas gali, to także uzyskanie od nowego roku statusu organizacji pożytku publicznego co umożliwi pozyskiwanie 1% podatku od osób prywatnych. Przedstawiono także zarys głównych wydarzeń muzycznych organizacji takich jak festiwal LOKAL oraz koncerty on-line w sieci we współpracy z szerokim gronem partnerów.

**Dawid Kosakiewicz,
Grzegorz Banaszak**

Prelekcja Jacka Kuropki o Antonim Gabrielu

Muzeum w Praszce na Opolszczyźnie zorganizowało III Sympozjum Regionalistów - Praszka 2017. Jedynym prelegentem z powiatu kępińskiego był znany braliński regionalista i pasjonat historii Jacek Kuropka, członek Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Bralińskiej.

Organizatorem sympozjum było Wieluńskie Towarzystwo Naukowe oraz Muzeum w Praszce. Trzecie spotkanie miłośników historii zgromadziło regionalistów z województwa łódzkiego, wielkopolskiego i opolskiego. Stało się platformą wymiany myśli, osiągnięć, doświadczeń, ale przede



wszystkim miejscem integracji pasjonatów przeszłości swej małej ojczyzny. Służyła temu przyjazna atmosfera stworzona przez gospodarzy.

Wśród 12 prelegentów znaleźli się m.in.: dr Damian Kasprzyk z Uniwersytetu Łódzkiego (Regionaliści – co mówią o nich słowniki biograficzne), prof. zw. dr hab. Tomasz K. Witczak, również z UŁ (Regionalizmy tomaszowskie związane z fabrykancką rodziną Landsbergów), dr Joanna Filipczyk (Spacerownik po moim

mieście. Wzory, pomysły, wątpliwości... Na przykładzie „Spaceru z Karolem Musiołem po Opolu”), Paweł Grzesiak (Piotr Szembek (1788-1866), zapomniany generał powstania listopadowego) oraz Jacek Kuropka (Antoni Gabriel (1911-1991). Wzloty i upadki konstruktora lotniczego z Mnichowic koło Bralina). Ostatni z wymienionych w swoim wystąpieniu mówił nie tylko o mnichowickim „Ikarze”, ale również o działalności Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Bralińskiej. Fragmentu tego wystąpienia można wysłuchać, wchodząc na stronę Radia Ziemi Wieluńskiej – zakładka Gość Radia ZW (materiał z 27 listopada). 2 grudnia po południu redaktor Grzegorz Nowak na antenie tej stacji wyemitował ponad 20-minutową audycję o samolocie „Śląsk” i jego twórcy w programie „Marszem przez historię” (TU można jej wysłuchać nagrania: <https://soundcloud.com/przyja.../marszem-przez-histori-audycja>).

Sympozjum w Praszce towarzyszyła prezentacja dwóch wydawnictw: „Blisko i daleko II. Sympozjum regionalistów - Praszka 2016” oraz „Praszka na starej pocztówce i fotografii”.

Wzorem lat poprzednich organizatorzy planują publikację książki, w której zawarte zostaną tegoroczne wystąpienia.

Grażyna Gatner



Tym razem do rozmowy na łamach „Życia Gminy Bralin” zaprosiliśmy sołtys Mnichowic, Małgorzatę Kloftę. Porozmawiamy o sołectwie, ludziach i życiu prywatnym

Skarbem Mnichowic są mieszkańcy

Od dawna z różnych kręgów słyszy się taką opinię, że Mnichowice uchodzą za dobrze zorganizowaną miejscowość. Ile w tym jest prawdy? Co stanowi podstawę takiego twierdzenia?

Mnichowice są małą miejscowością. Tutaj ludzie są ze sobą bardzo zżyci, zgrani, dobrze się rozumieją. To świadczy o tych ludziach, ich charakterach, usposobieniu. Myślę, że znaczenie ma też przeszłość. Do czasu drugiej wojny światowej tak naprawdę Mnichowice zamieszkiwało kilka rdzennych rodzin. I to wzajemne zrozumienie ma swoje korzenie w tamtym czasie. Po wojnie przybywali nowi mieszkańcy. Ale taki jakby trzon stanowili ci przedwojenni. Ja – dla przykładu powiem – nie pochodzę z Mnichowic, lecz z pobliskiej Nowej Wsi Książęcej. To, o czym powiedziałam, wiem z opowiadań starszych. Bardzo dba się w Mnichowicach o taki ustny przekaz. Widać też bardziej niż gdzie indziej szacunek dla starszych.

Rozumiem więc, że współpraca z mieszkańcami układa się poprawnie?

O tak! To jest takie trochę dziwne, bo kiedy coś się wykonuje albo już jest wykonane, to na pierwszym miejscu wymienia się sołtysa. A prawda jest inna, przynajmniej u nas w Mnichowicach. Sołtys bez mieszkańców nie robi nic.

I sołtys nie wykonuje takiej czy innej pracy wyłącznie dla siebie, lecz z myślą o wszystkich mieszkańcach.

No tak. I u nas jakby ludzie to bardziej rozumieją. Kiedy teraz była przeprowadzana rewitalizacja, nasz wkład polegał też na tym, że w pracach uczestniczyło 37 osób. Nikogo nie trzeba było zmuszać. Do kogo się zwróciłam o pomoc, to nikt nie odmówił. Dlatego podkreślam, że w Mnichowicach jest ogromna zasługa mieszkańców. To jest nasza siła. Muszę także wspomnieć o młodziu. Jej też należą się podziękowania za każde zaangażowanie. Młodzi uczą się życia w społeczności, bo niedługo przejmą wszystko po nas. I jest jeszcze coś ważnego. Kiedy zamieszkałam tutaj 30 lat temu, moim wzorem był pan Stanisław Mirowski. Dziś jest członkiem rady sołectkiej. Jego mądrość jest bezcenna. Rady i wskazówki wynikają z jego doświadczenia. To jest jak skarb.

Kiedy przejeżdża się przez Mnichowice drogą Bralin-Rychtal, widać tu ciągle zachodzące zmiany. Wspomniała Pani o rewitalizacji miejscowości.

Gmina Bralin pozyskała pieniądze na ten cel z samorządu Województwa Wielkopolskiego – prawie 30 tysięcy zł. Nasz własny wkład – mieszkańców – to 3 800 zł. A całkowity koszt wyniósł ponad 69 tys. zł. Ta informacja już się pojawiała w mediach, ale przypomnę, że zainstalowaliśmy na placu zabaw cztery zestawy do ćwiczeń na powietrzu. Trzy z nich były z programu „Pięknie wielkopolska wieś” (2017), w ramach programu „Wielkopolska odnowa wsi 2013-2020”. Jeden zestaw to dar od sponsora, pana Leszka Sawickiego z firmy „Progress” z Nowej Wsi Książęcej. Ponownie w tym miejscu – my mieszkańcy Mnichowic – bardzo dziękujemy panu Leszkowi Sawickiemu. Nasz dom ludowy zyskał nową elewację. Nad wejściem do kuchni i piwnicy zostały zainstalowane nowe daszki. Pojawił się skwer grillowy. Złożyły się na niego cztery panele i cztery ławki. Częściowo ogrodzone zostało boisko piłkarskie na długości 80 metrów.

Co jeszcze jest do zrobienia w Mnichowicach?

Przydałaby się kanalizacja. Czekamy na nią, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że Gmina nie jest w stanie zrealizować tego zadania samodzielnie. Dodam, że do kanalizacji są już podłączone dwa bloki. Stało się to za aprobatą pana wójta, ponieważ zostały w to zaangażowane środki gminne. To z kolei pociągnęło za sobą nadwyżkę budżetową. Mamy więc wdzięczność dla pana wójta Romana Wojtysiaka. A w gminie Bralin są nie tylko Mnichowice i nasze potrzeby. Mogę tak powiedzieć, że kanalizacja jest naszym marzeniem. Przez Mnichowice przebiega droga powiatowa Rychtal-Bralin, a przy niej czeka kolejna inwestycja, jaką są chodniki. Ale nie można zabierać się za chodniki, zanim nie będzie kanalizacji. To jest tak jak w wielu rodzinach. Potrzeby są nieraz większe niż możliwości i do wszystkiego trzeba dochodzić etapami. I zostało jeszcze na boisku dokończenie oplotowania oraz montaż piłkochwyłów przy drugiej bramce.

Ostatnio dość głośno było o Mnichowicach za sprawą jednego z najwybitniejszych mieszkańców.

Mówimy o Antonim Gabrielu. Mieszkańcy są dumni z naszego wspólnego przodka. Ważne jest jeszcze coś – są z nami naoczni świadkowie tego wydarzenia. To jest bardzo istotne. To od nich bezpośrednio znamy wszystkie szczegóły z tym związane. Zaraz po premierze filmu w TVP3 Katowice mieliśmy możliwość obejrzenia



Sołtys Mnichowic Małgorzata Klofta

filmu w Mnichowicach. Film cieszył się dużym zainteresowaniem. I tu muszę koniecznie podziękować panu Jackowi Kuropce. Bez niego nie byłoby tej projekcji w Mnichowicach. On to wszystko tak pięknie nam zorganizował. Wspierał go członek rady sołectkiej pan Karol Mąka. Pan Kuropka ma zasługi w powstaniu tego filmu. Bez niego nie byłoby tego dokumentu. On miał pomysł i uporczywie starał się, aby doprowadzić do jego powstania.

Pani sołtys – to jak wam się układa współpraca z samorządem gminy Bralin, tak szczerze i obiektywnie?

Ja nie lubię fałszowania rzeczywistości. Powiem krótko, jak jest naprawdę. Z wójtem, z zastępcą wójta i z każdym pracownikiem urzędu gminy współpraca układa się świetnie. Życzyłabym sobie, aby było tak dalej. Przy zgodzie i wzajemnym zrozumieniu można więcej osiągnąć.

Rozmawiamy cały czas o sprawach społecznych. A jaka jest sołtys Mnichowic prywatnie? Proszę nam opowiedzieć o swoich zainteresowaniach, może jakiejś pasji, o rysujących się planach na przyszłość.

Lubię dobry film, lubię też podróże. Ale na podróże trzeba więcej czasu. A taką wielką moją pasją jest ogród, kwiaty, drzewa, czyli kontakt z przyrodą. To już może nie pasja, a wielka miłość do wnuków. Pewnie je zbyt rozpieszczam. Teraz rozumiem, co kiedyś słyszałam od starszych osób, że dzieci się wychowuje, a wnuki rozpieszcza.

Rozmawiał Grzegorz Banaszak

Piłkarska jesień za nami

Drużyny młodzieżowe

Runda jesienna sezonu 2017/2018 w wykonaniu drużyn trenerów Jerzego Liebnera oraz Huberta Góreckiego była bardzo dobra. Nasze zespoły grały na miarę swoich możliwości, zdobywając przy tym wiele bramek, a także cenne punkty w ligowej tabeli. Najstarsza drużyna, reprezentująca w rozgrywkach Sokoła Bralin, a także gminę Bralin, zajmuje na półmetku swoich zmaganiach piąte miejsce na osiem grających drużyn w tej lidze. Bilans bramkowy tego zespołu to szesnaście bramek strzelonych i tyle samo straconych. Nasi juniorzy młodszy rozegrali kilka naprawdę bardzo dobrych spotkań, choć żałują kilku straconych szans na jeszcze lepsze wyniki. Niektórzy gracze z drużyny J. Liebnera nieśmiało zagląдают do drużyny seniorskiej. Świadczy to, że szkolenie zawodników w Sokole Bralin jest na najwyższym poziomie. Drużyna trampkarza młodszego zaczęła sezon od sporej zmiany, która polegała na powiększeniu boiska do maksymalnych wymiarów, czyli boiska pełnowymiarowego. Jednak jak wskazują wyniki, nasi zawodnicy bardzo szybko przyzwyczaili się do tej zmiany. W siedmiu meczach rundy jesiennej nasi piłkarze wygrali sześć spotkań przy zaledwie jednej porażce ze zdecydowanym liderem tych rozgrywek. Bilans bramkowy to trzydzieści pięć goli zdobytych i tylko dziesięć straconych. Drużyna H. Góreckiego bardzo systematycznie się rozwija, co zauważają

wszyscy w klubie oraz sympatycy oglądający mecze tej drużyny. W kategorii orlik nasz klub reprezentują dwie drużyny. Pierwsza to chłopcy z rocznika 2007, natomiast druga składa się z zawodników reprezentujących roczniki 2008-2010. Oba zespoły rozegrały w sumie kilkanaście spotkań z różnym szczęściem, ale zawsze walcząc od pierwszej do ostatniej minuty. Chłopcy grający w tych zespołach, na razie cieszą się grą. Na wyniki, zdobywanie punktów i liczenie zdobytych goli jeszcze przyjdzie czas.

Piłkarska jesień w Sokole Bralin była naprawdę udana. Drużyny młodzieżowe przyniosły wszystkim kibicom naszego klubu wiele pięknych chwil oraz emocji, które na długo zapamiętamy. Kolejne mecze naszych drużyn młodzieżowych nastąpią wraz z początkiem kwietnia 2018 r. Musimy podkreślić, że odpowiednie szkolenie naszej piłkarskiej młodzieży, a także cała organizacja zmagani w ciągu każdego tygodnia rozgrywek ligowych, to wspólna zasługa i praca Urzędu Gminy Bralin oraz Ludowego Klubu Sportowego „Sokół” w Bralinie.

Drużyna seniorska

Seniorzy Sokoła Bralin w rundzie jesiennej zdobyli dziewiętnaście punktów. Drużyna na początku rozgrywek zmagala się z różnego rodzaju problemami, które dopiero po paru kolejkach udało się rozwiązać. Dlatego to, po sześciu kolejkach zajmowała ostatnie czternaste miejsce z trzema punktami. Po

opanowaniu sytuacji i kolejnych siedmiu meczach drużyna znalazła się na szóstej pozycji z dziewiętnastoma punktami na koncie. Sukces naszej drużyny, to świetny trener Michał Górecki a także zespół, który po początkowych problemach stał się monolitem. Każdy z zawodników za kolegę z drużyny wskoczy w przysłowiowy ogień. Liczba punktów zgromadzona na koniec rundy jest lepsza od zakładanej przed sezonem. Za to takie mecze jak z drużyną LZS Czajków i niezapomniany horror zakończony wygraną 4:3, z tego dwa gole w doliczonym czasie gry, zapadnie w pamięci kibiców i zapisze się w historii klubu. Na koniec rundy jesiennej podziękowania należą się wszystkim kibicom Sokoła Bralin. To naprawdę nasz dwunasty zawodnik. Kibice tłumnie przychodzą na stadion, śledzą poczynania naszych drużyn facebooku. Dziękujemy też wszystkim mieszkańcom gminy Bralin, którzy od wielu lat wspierają Sokoła Bralin.

Kończy się 2017 rok, który w historii klubu LKS „Sokół” Bralin zapisze się pozytywnie. Z nadzieją na jeszcze lepsze wyniki w każdej dziedzinie funkcjonowania klubu, patrzymy na zbliżający się rok 2018. Wszystkim kibicom raz jeszcze dziękujemy. Na zbliżające się święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok życzymy Państwu wszystkiego dobrego oraz radości z chwil spędzonych w gronie najbliższych osób.

Zarząd LKS „Sokół” Bralin



Młode Sokóły zakończyły sezon

Piłkarze Sokoła Bralin zakończyli już boiskowe zmagania. Przyszedł więc czas na spotkanie zamykające miniony sezon dla piłkarskiej przyszłości w naszym klubie.

W piątkowy wieczór (1 grudnia br.) najmłodszy piłkarze Sokoła Bralin spotkali się w siedzibie klubu na podsumowaniu zakoń-

zonego sezonu. Spotkanie zostało zorganizowane wspólnie przez klub i władze samorządowe. Wójt Roman Wojtysiak podkreślił zadowolenie z istnienia aż czterech drużyn młodzieżowych w Sokole. Z całą pewnością taka sytuacja należy do rzadkości w małych miejscowościach jaką jest Bralin. Kierownik

referatu sportu w urzędzie gminy Sławomir Bąk omówił wyniki sportowe, a podsumowując sezon prezes Karol Wanek z nadzieją spojrział w perspektywę czasową jako przed młodymi piłkarzami. Nie zabrakło ciepłych słów pod adresem prowadzących zespoły szkoleniowców – Jerzego Liebnera i Huberta Góreckiego. Na zakończenie zebrania pojawiła się smaczna niespodzianka ufundowana przez gminę Bralin.

Grzegorz Banaszak



Piłkarska młodzież Sokoła Bralin

ŻYCIE GMINY BRALIN

bezpłatne pismo samorządowe gminy Bralin

Wydawca: Urząd Gminy Bralin,
Rynek 3, 63-640 Bralin

Redaktor naczelny: Grzegorz Banaszak

Skład i druk:

Digital Art Studio Gała Przemysław
www.digitalartstudio.pl

Adres redakcji: UG Bralin, p. 11,
tel. (62) 78 11 206,

e-mail: grzegorz.banaszak@bralin.pl

Nakład: 1500 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych tekstów, a także ich skracania i redagowania.

Urodzinowe spotkanie

Podczas 92 urodzin
u pani Anny Dwernickiej
z Taboru Małego



ZŁOTE GODY

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Bralinie odbyła się jeszcze jedna uroczystość związana ze złotymi godami. Uczestniczyli w niej Maria i Jerzy Juszcza-kowie z Chojećcina, którzy w pierwotnym terminie nie mogli uczestniczyć ze względów zdrowotnych. Ponadto udział w spotkaniu wzięły Irena Gnitecka z Bralina i Zofia Michalska z Nosal, których mężowie Stanisław Gnitecki i Bronisław Michalski odeszli od nas w tym roku.

